Rok VIII. Nr. 264. Sosnowiec, niedziela 24 września 1933 roku Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ...na 1a ...edakcji ...stracji ...l 4-94
P.K.O. ...wice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5.98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek, nr. 6, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Zabicie posła Hołówki

miało na celu sparaliżowanie porozumienia polsko-ukraińskiego.

SAMBOR, 29. 9. PAT. W czasie dzisiejszej rozprawy przesłuchiwano szereg świadków. Z zeznań ich wynika, że browning, którego użyto do zabójstwa posła Hołówki, przechodził z rąk do rąk od starszego sierżanta Chutkiewskiego do Józefa Biłasa i wkońcu do Wasyla Biłasa. Zeznanie świadka Józefa Biłasa potwierdzają momenty działalności Motyki i Wasyla Biłasa, a także ich zeznanie i plany.

Świadek Józef Biłas absolwent szkoły handlowej nie jest związany żadnemi węzłami pokrewieństwa z nieżyjącym Wasylem Biłasem.

Zna dobrze oskarżonych Świadek wiedział, że Motyka był organizatorem Hurtku. W dzień napadu na pocztę Motyka siedział cały dzień w domu, aby wyrobić sobie alibi. Motyka przechowywał materjały wybuchowe.

Świadek zeznaje, że Motyka w czasie nabożeństwa w cerkwi z racji święta państwowego rzucił bombe łzawiącą. Zamach na Hołówkkę urządzono w tym celu, aby przeszkodzić zbliżeniu polsko - ukraińskiemu. Józef Biłas wiedział, że organizacją, założoną przez Motybę łzawiącą. Zamach na Hołówkę projekty i plany były świadkowi komunikowane.

Następnie przewodniczący odczytuje zeznania, które złożył nieżyjący już Bereziński. O 11.45 przewodniczący zarządził półgodzinną przerwę. Po przerwie na marginesie zeznań Berezińskiego, że Baranowski usiłował go wciągnąć do UON., Bereziński stara się wykazać, że działał zawsze za wiedzą policji. Wykazuje on, że istniał plan uwolnienia więźniów ukraińskich, o czem zakomunikowała p. Feduszkiewiczówna, prosząc Baranowskiego o zebranie informacyj celem realizacji tego planu.

Baranowski zawiadomił o tem ś. p. komisarza Czechowskiego i radcę Iwachowa i za ich zgodą zajął się zbieraniem tych informacyj. Świadek Jarosław Biłas nie jest bratem straconego Wasyla Biłasa. Jarosław Biłas, skazany za przynależność do UON. i wprowadzony z więzienia na salę sądową potwierdza wyraźnie **że Wasyl Biłas w trzy miesiące po zabójstwie posła Hołówki przyznał mu się, że on był sprawcą zamachu. Włodzimierz Biłas również sprowadzony z więzienia, jest bratem nieżyjącego Wasyla Biłasa. Składa on wyjaśnienia dotyczące arsenału truskawieckiego.**

Przewodniczący wskazuje dowód rzeczowy w postaci skrzyni z 4-ma rewolwerami. Dalej świadek Mikołaj Ichmatow również pozostający w śledztwie pod zarzutem należenia do U. O. N. oraz Katarzyna Stremer, u której znaleziono rewolwer, zeznają o zapasie broni w Hurtku.

Sąd najwyższy oddalił skargę kasacyjną obrońców Gorgonowej

WARSZAWA, 23. 9. (wł.) Dziś sąd najwyższy wydał wyrok w sprawie skargi kasacyjnej obrońców Gorgonowej. Wyrok oczekiwany był z dużem napięciem przez licznie zebraną publiczność.

Sąd najwyższy oddalił skargę kasacyjną obrońców, wobec czego wyrok skazujący Gorgonową na 8 lat więzienia za zabójstwo Lusi Zarembianki został zatwierdzony.

Kto wygrał na loterji?

WARSZAWA, 23. 9. (wł.)

Dziś, w ostatnim dniu ciągnienia piątej klasy wylosowany został miljon złotych. Wygrana padła na numer 129512, sprzedany w kolekturze „Nadzieja" we Lwowie

Zł. 1.000.000 na nr. 129512.
Zł. 20.000 na nr.: 144672.
Zł. 15.000 na nr. 29386.
Zł. 10.000 na nr. 84657.
5.000 na n-ry: 3904 22257 38453 100032 115311 137905.
Zł. 2.000 na n-ry: 7217 7870 10664 31705 32856 38869 45590 47386 51309 60858 68810 68935 85689 88828 107781 109218 111918 118181 131603 141018 151473.
Zł. 1.000 na n-ry: 5225 5382 29538 30904 37632 42106 42214 45103 46870 47638 55098 55510 59258 66481 69762 72448 73110 77081 81809 84027 86197 87361 100941 112911 118733 125873 126694 88305 89613 93521 96542 99739 130605 139816 151498.

Na tropie zbrodniarzy,

którzy porwali dziecko Lindbergha.

BRUKSELA, 23. 9. Władzom belgijskim udało się dzięki przypadkowi wpaść natrop bandy, która uprowadziła i zamordowała syna Lindberga.

Na trop bandy natrafiono już przed tygodniem, cała sprawa trzymana była jednak dotychczas w tajemnicy.

W filji Westminsterbanku w Antwerji zgłosił się pewien mężczyzna, przedstawiając do wymiany tysiącfuntowy banknot. Ponieważ banknoty tak wysokiej wartości bardzo rzadko pojawiają się w obiegu, a kasjerowi cała sprawa wydała się podejrzana, polecił przybyłemu zaczekać, ponieważ narazie w kasie nie posiada tyle belgijskich pieniędzy.

Połączył on się następnie telefonicznie z centralą banku w Londynie, podając numer banknotu. W chwilę później otrzymał odpowiedź, iż jest to numer jednego z banknotów, wręczonych w swoim czasie przez Lindberga kidnapperom amerykańskim, którzy wzamian przyrzekli wydać mu dziecko.

Osobnik z banknotem jednak tymczasem wyszedł. Mimo to o wypadku powiadomiono policję. Na drugi dzień rano, zaraz po otwarciu banku, osobnik zgłosił się po raz drugi i został natychmiast aresztowany. Banknotu przy nim już nie znaleziono. Zeznał on, że spotkał w kawiarni dwu mężczyzn, którzy wręczyli mu banknot i przyrzekli mu wysoki napiwek za zmienienie go na franki.

Obu tajemniczych mężczyzn udało się aresztować, lecz podczas rewizji w prezydjum policji, banknotu przy nich nie znaleziono. Dopiero na drugi dzień woźny policyjny, sprzątając chodnik przed wejściem do pałacu prezydjum, znalazł zniszczoną brudną kopertę, w której znalazł poszukiwany banknot. Przytrzymani nie chcą odpowiedzieć, skąd weszli w posiadanie banknotu. Zeznali tylko, że banknot pochodzi z Ameryki i gdy go im wręczano, zapewniono ich, że w razie zdrady jego pochodzenia zginą z ręki amerykańskich gangsterów.

Sensacyjne aresztowanie

Bomby na okręcie francuskim.

PARYŻ, 23. 9. Z Marsylji donoszą o aresztowaniu na pokładzie okrętu „Timgad" niemca, niejakiego Thiele, przy którym znaleziono większą ilość silnych wybuchowych materjałów.

Thiele oświadczył, że po przekroczeniu granicy niemieckiej przejechał na rowerze do Lyonu, gdzie sprzedał rower i pieszo przybył do Marsylji z zamiarem udania się do Algieru. Sfałszował on wizę francuską, dodając wyrazy „ważna na wyjazd do Algieru i Tunisu".

Po zbadaniu materjałów wybuchowych przez ekspertów okazało się, iż są one pochodzenia niemieckiego i nadają się specjalnie do zastosowania na morzu i na statkach.

Z kraju i ze świata

PRZED PRZYJAZDEM I. PADEREWSKIEGO DO POLSKI.

POZNAŃ, 23. 9. W najbliższym czasie do Wielkopolski miał przybyć na kilkudniowy wypoczynek Ignacy Paderewski. Wiadomość tę przyjęto z niebywałym entuzjazmem i poczyniono już przygotowania dla godnego przyjęcia tak zasłużonego dla sprawy polskiej mistrza Paderewskiego.

Obecnie, jak się dowiadujemy, przyjazd Paderewskiego, który miał nastąpić jeszcze w bieżącym miesiącu, uległ małemu odroczeniu Po dłuższym wypoczynku w St. Raphael, Ignacy Paderewski bawi obecnie w Paryżu, stamtąd wyjedzie do swej szwajcarskiej rezydencji. Termin przyjazdu Paderewskiego do Polski nie jest jeszcze dokładnie ustalony.

—xOx—

ROZPORZĄDZENIE O EKSTERYTORJALNOŚCI WYŻSZYCH UCZELNI.

WARSZAWA, 23.9. W najbliższych dniach ogłoszone będzie rozporządzenie o eksterytorjalności wyższych uczelni, to znaczy o wyjęciu tych uczelni z pod ingerencji władz bezpieczeństwa.

Rozporządzenie to przewiduje podobno, że eksterytorjalnością chronione będą sale wykładowe na czas wykładów, natomiast podwórza, przejścia, korytarze itd. nie będą korzystały z tych przywilejów.

—:O:—

Z SOWIETÓW DO POLSKI.

WILNO, 23.9. Z Mińska donoszą, że niezwykła prośba wpłynęła do władz sowieckich ludności polskiej i łotewskiej, zamieszkałej w okręgu zasławskim i kuceniańskim.

Mieszkańcy tych okregów, liczący przeszło 1800 głów, wnieśli obszerny memorjał do władz sowieckich z prośbą o pozwolenie na przesiedlenie się do Polski i Łotwy.

Memorjał ten władze mińskie przesłały do Moskwy.

—(o)—

NA JASNEJ GÓRZE CUDEM ODZYSKAŁ SŁUCH I MOWĘ.

WILNO, 23.9. We wsi Mogilniany pow. Molodeczno żywo jest omawiany fakt odzyskania mowy i słuchu przez 46-letniego Wincentego Adamowicza, który od roku 1920 był głuchy i niemy Adamowicz posiada we Francji brata Dominika, który od czasu do czasu posyłał mu pieniądze.

Ostatnio Dominik korzystając ze zjazdu Hallerczyków w Gdyni przyjechał do Polski i udał się z bratem na Jasną Górę. Po jednodniowym pobycie w Częstochowie Dominik odesłał brata pod opieką jednego ze swych znajom. do rodzinnej wsi.

Jakie było zdziwienie opiekuna, gdy w drodze Adam. odzyskał słuch, a w Wilnie w czasie modlitwy w kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej także i mowę.

—oOo—

KŁUSOWNIK POSTRZELONY Z WŁASNEJ FUZJI.

LUBLIN, 239. W lesie pod wsią Wyryki wydarzył się Janowi Celejowi tragiczny wypadek.

Oto polując nielegalnie w tym lesie, spostrzegł gajowego i usiłował schować pod krzakami dubeltówkę. W tym momencie fuzja wypaliła, raniąc ciężko kłusownika w okolicę serca.

Calejowa w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala w Lublinie.

—xOx—

OGIEŃ STRAWIŁ WSPANIAŁĄ KATEDRĘ.

OTAWA, 23.9. W dniu wczorajszym wybuchł pożar w katedrze katolickiej w mieście Wellfled.

Mimo energicznej akcji straży pożarnych świątynia spłonęła doszczętnie przyczem pastwą płomieni padła również wielka ilość cennych obrazów i relikwij.

Ze wspaniałej katedry, wybudowanej kosztem 5 miljonów dolarów, pozostały tylko nagie mury.

Na balu w czerwonej Moskwie

Gdy poseł francuski przepija do Budiennego...

Wybitny dziennikarz francuski George Oudar, który przez dłuższy czas mieszkał w Moskwie i bacznie przyglądał się wszystkiemu, co się dzieje w Sowietach, zamieścił na łamach prasy francuskiej ciekawy reportaż o dygnitarzach i

życiu na Kremlu.

Stalin jest niewidzialny. Jeżeli zdarza się, że przyjmuje on zagranicznego dziennikarzą, znaczy to, że w danej chwili potrzebny mu jest głośnik.

Poselstwa i misje zagraniczne podtrzymują w Moskwie ze szlachetnym uporem zwyczaje zachodnie Lokaje poselstw ubrani są w liberje, lecz przy tem wszystkiem panuje tam specyficzna atmosfera której niema w innych poselstwach. W poselstwach moskiewskich panuje mianowicie atmosfera wzajemnej życzliwości, którą można zaobserwować jeszcze wśród członków korpusu dyplomatycznego w Chinach. Każdego nowoprzybywającego spotykają wyjątkowo życzliwie Wszyscy mile do nowoprzybyłego uśmiechają się, jakby to był nowy członek wielkiej rodziny.

Cóż to za rodzina- Związek europejski? Nie! Bo do niego należą również i przedstawiciele żółtej rasy...

Blok kapitalistyczny? Również nie, bo do tego bloku nie weszliby Chińczycy.

Jest to więc co innego: zwarty klan mieszkańców, według zwyczajów rosyjskiego średniowiecza, zamknięty w obrebie t. zw. niemieckiej dzielnicy.

Dyplomaci często urządzają przyjęcia. Na te przyjęcia przedstawiciele władzy odważnie przychodzą

w ciemnych marynarkach.

Czasami w czarnych marynarkach i jasnych krawatach. Jedynie tylko szef protokułu dyplomatycznego Florynskij b. dyplomata carski, pozwala sobie na pojawianie się w żakiecie.

Na zwykłe wieczorki towarzyskie zjawiają się bolszewicy zwykle w nawpółwojskowych mundurach. Nieraz w czasie wielkich obiadów galowych można obserwować jako sowiecki wojskowy przypina serwetkę do guzika munduru. Lecz nieznajomość niektórych zwyczajów towarzyskich niweluje się ścisłem spełnieniem innych, bardzo starych. jak naprzykład

całowanie ręki pani po tańcu.

Nastroje sowieckich dygnitarzy po przyjęciu stają się zazwyczaj różowe.

Po kolacji w poselstwie francuskiem Budiennyj z niezwykłym talentem i temperamentem odtańczył „lezginkę". Dokoła niego stali i klaskali poseł francuski, żona Litwinowa, szef sztabu głównego Jegorow, wyżsi dowódcy lotnictwa i marynarki, żona komisarza oświaty Bubnowa, wyróżniająca się zresztą wspaniałym głosem, która przedtem odśpiewała na cześć przepijących do siebie Litwinowa i posła francuskiego, piosenkę „Czarka"...

Przyjęcia kończą się już za dnia około godziny wpół do ósmej.

Lokaje podają palta. Na progu Budienny z galanterją salonowca ustępuje drogę najładniejszej damie w korpusie dyplomatycznym, żonie posła włoskiego.

Na ulicy zjawiają się kapelusze pań, niby na rue de la Paix w Paryżu. Panie paradują w białych rękawiczkach, podobnie jak policjanci, regulujący ruch samochodów przedstawicieli dwudziestu narodów.

A co myślą ludzie, stojący na chodnikach? Czy zazdroszczą? Czy myślą o nich, jak o najgorszych barbarzyńcach?

Zdaje się, że mówią poprostu: „Są to ludzie, którzy dobrze jedzą"...

Tunel pod Gibraltarem

Nie będzie morza między Europą a Afryką

W francuskich przemysłowych technicznych i nawet politycznych kołach olbrzymie wrażenie zrobił artykuł madryckiego korespondenta „Temps'a" o stanie robót tunelu przeprowadzanego pod Gibraltarem.

Jak wynika z tego artykułu, roboty techniczne przy tym tunelu zaszły już bardzo daleko. W początkach września rozpoczęto już wysadzanie zapomocą dynamitu dna morskiego pod Gibraltarem i zakładanie pierwszych podkładów...

Tunel Gibraltarski będzie najdłuższym tunelem z istniejących dotychczas na ziemi. Będzie bowiem ciągnął się na przestrzeni 32 kilometrów (najduższy dotychczas tunel Symploński ma 20 kilometrów dugości).

Nowy tunel pod cieśniną przebiegać będzie na głębokości 380 mtr, będzie łączył Medynę — Sidonję na hiszpańskim wybrzeżu z Alakazarsegerem w Afryce.

W tunelu będzie przechodziła kolej dwutorowa, oraz z boku szosa samochodowa. Porobiono tego rodzaju ulepszenia, które pozwalają na pracę w głębi tunelu przy 25—28 stopniach ciepła, a więc w warunkach całkiem znośnych. Przy budowie Symplomu pracowano przy 30 st. upału i musiano co pół godziny zmieniać robotników

Znaczenie tunelu pod Gibraltarem dla komunikacji światowej jest wprost olbrzymie. Powstaną trzy nowe imponujące linje kolejowe.

Jedna będzie prowadziła z Paryża przez Gibraltar do hiszpańskiej kolonji Rio de Oro, a stamtąd do Dakaru na wschodniem wybrzeżu Afryki, tutaj spotka się z linją okrętową transatlantycką, wiodącą do Brazylji, co skróci podróż z Europy do Ameryki Południowej do 8 dni.

Druga linja to słynna kolej transsaharyjska; będzie można z jej pomocą dostać się z Anglji na Kapsztat w osiem dni (zamiast. jak obecnie 18 dni).

Wreszcie trzecia linja będzie miała punkt wyjścia z hiszpańskiego Marokko, przez Algier, Tunis, Tripolis do Egiptu. Będzie się łączyła z francuską linją kolejową Syrja—Bagdad — Indje oraz z angielską linją Kair — Południowa Persja — Bombay.

W ten sposób tunel pod Gibraltarem stanie się pierwszym węzłem między czterema kontynentami. Europą, Ameryką, Afryką i Azją.

Kto finansuje to olbrzymie przedsięwzięcie?

Odpowiedź na to pytanie nie jest jeszcze całkiem jasna. Podobno Francja wzięła na siebie poważną część kosztów, oraz wyraziła gotowość pokrywania deficytów podczas pierwszych lat eksploatacji tunelu. Hiszpanja zaś ze swej strony obiecała wzamian za to włączyć swą sieć kolejową do szerokości europejskich linij. Inna wersja twierdzi, że koszty zostały podzielone między Anglję, Francję i Hiszpanję w różnych stopniach.

W każdym razie będziemy świadkami olbrzymiej wagi kulturalnego czynu.

Kongres wałkoni

Nowy pomysł sowieckiej propagandy

Pewien nie pozbawiony fantazji sowiecki czekista, zajmujący stanowisko szefa stacji maszynowo - traktatowej na Kaukazie Północnym wymyślił i zorganizował oryginalny zjazd, chyba pierwszy w dziejach ludzkości. Impreza czekisty nazywała się „zjazdem wałkoniów". Kołchozy otrzymały instrukcję wysłania w charakterze delegatów „wzorowych i pierwszorzędnych leniuchów i wałkoni". Zjazd został uroczyście zainaugurowany i otwarty przez owego czekistę, poczem głosu udzielono delegatom. Wystąpienie pierwszego z nich na mównicy było następujące. Delegat wałkoniów rzekł:

— Nawołuję wszystkich zebranych tu wałkoniów do pracy szturmowej w polu. Z dniem dzisiejszym ogłaszam się szturmowcem.

Po wystąpieniu pierwszego mówcy miało miejsce drugie:

— Jestem zwykłym wałkoniem, lecz nie chcę nim być. Następnym razem przyjadę tu, lecz na zjazd szturmowców. Zrozumiałem, że przynoszę szkodę wspólnej sprawie...

Przed zjazdem delegaci wałkoniów byli wypróbowani i okazało się, że nie są skończonymi leniami, gdyż ich praca na własnych działkach ogrodów warzywnych może być uważana za wzorową.

Kolektywizacja spowodowała to, że dziesiątki miljonów chopów sowieckich stało się leniuchami. Władze próbowały walczyć z tem zjawiskiem drogą wyznaczania prac akordowych i poniosły dotkliwą klęskę. Próba podporządkowania chłopów urzędnikom GUP. pali na panewce. Obecnie postanowiono spróbować owej metody zachęcania do pracy: wydano dekret pozwalający chłopu mieć własną krowę, bo przekonano się iż kolektywizacja zniszczyła chłopa, doprowadziła go do skrajnej nędzy i spowodowała psychozę lenistwa.

Dzień pracownika umysłowego

pod hasłem pogłębienia świadomości społecznej

We wrześniu r. ub. dziwiono się, że związek zrzeszeń pracowników umysłowych „wymyśli“ sobie urządzanie jakiegoś święta dorocznego, a dziś dziwionoby się a gdyby w dn. 24 września dzień pracownika umysłow. nie odbył się lub nie przewyższył rozmiarami i parada dnia zeszłorocznego.

W r. ub. „świętowała“ tylko stolica, Radom i Łódź. W r. b. nie będzie w Rzeczypospolitej, jak długa i szeroka ani jednej miejscowości, do której unja związków pracowniczych dociera, gdzieby dzień 24 nie minął pod hasłem praw pracownika umysłowego, zaciągania się w szeregi związków zawodowych, żądania umów zbiorowych i rozjemstwa izb pracy, skrócenia czasu pracy w biurach.

Powyższe postulaty, ich propaganda, stanowić będą treść dnia dzisiejszego.

Pochody, akademje, pełne skupienia, bogate w pouczające referaty, odbędą się we wszystkich miejscach skupień pracowników umysłowych.

Dzień pracownika umysłowego roku 1932 urządzony „na próbę“ w trzech miastach dowiódł że taka okazja gromadnego skupienia się, nastrojenia serc na jedną nutę i nastawienia umysłów na kilka czołowych postulatów, nie jest czasem straconym.

Uświadomienie socjalne pracownika umysłowego, tak słabe jeszcze i chaotyczne, nabiera w dniu takim tężyzny, pogłębia się i utrwala.

Przywódcom ruchu emancypacyjnego pracowników umysłowych tego elementu „psychiki masy“ — brak. Inteligencja jest rozproszona i niesforna, dlatego nawet potężne związki inteligenckie mają pozory słabszych, niż są w istocie. A wszakże nie brak im siły i karności, gdy przyjdzie moment potrzeby. Choćby z okazji pożyczki odrodzenia mieliśmy dowód świeży: unja pracowników umysłowych pierwsza przyjęła na barki swej półmiljonowej rzeszy członków poważne rozwiązanie.

Tak się stało, gdyż polski pracownik umysłowy jest obywatelem o wysokiej próbie świadomości państwowej — zna więc obowiązki Tem dziwaczniej wygląda więc objaw, że on właśnie najsłabiej zna swoje prawa. I dlatego wszelka forma przekształcania go na klasę, praw tych jaknajgłębiej świadoma jest, z punktu widzenia całokształtu kultury narodowej jaknajbardziej pożądana.

Skutki kryzysu wśród różnych grup społecznych.

Bezrobocie i kryzys gospodarzy dotknęły tak szerokie warstwy społeczne, że bodaj niema ani jednej grupy ludności, którąby wskutek przesilenia nie ucierpiaa.

Statystyka wogóle, a społeczna w szczególności, rozróżnia między innemi t. zw. zawodowo czynnych i osoby, pozostające na utrzymaniu innych członków rodzin. Do zawodowo czynnych należą osoby, które pracują w pewnym określonym zawodzie, czerpiąc stąd środki utrzymania dla siebie i swych rodzin. U nas w Polsce te dwie grupy ludności dzielą się liczbowo na dwie prawie równe części, jeżeli jednak weźmiemy poszczególne grupy narodowościowe (względnie wyznaniowe), okaże się, że liczby stosunkowe. **dotyczące zawodowo czynnych nie odpowiadają układowi ludnościowemu** Tak więc katolicy stanowią 63.8 proc. całej ludności a zawodowo czynni — 62.8 proc., gr. — katolicy odpowiednio 11.2 proc i 13.9 proc., prawosławni — 10.6 proc., i 12.6 proc. szcie żydzi 10.5 proc. i 6.8 proc. ewangelicy 3.8 proc.. i 3.6 proc., wreszcie żydzi 10.5 proc. i 6.8 proc.

Ponieważ, po wyeliminowaniu zawodowo czynnych, pozostała część ludności znajduje się na utrzymaniu zawodowo czynnych, którzy wobec nich grają rolę żywicieli, przeto bynajmniej nieobojętną jest rzeczą wzajemny stosunek liczbowy tych dwóch grup; im bowiem więcej jest zawodowo czynnych, tem mniej będzie osób pozostających na ich utrzymaniu i odwrotnie. Z przytoczonych wyżej liczb wynika, że **w najlepszem stosunkowo położeniu są gr. — katoli i prawosławni, gdyż wśród nich ilość zawodowo czynnych jest wieksza, aniżeli to wypadało ze stosunków ludnościowych,** katolicy na natomiast ewangelicy i żydzi znajdują się w położeniu znacznie gorszem, gdyż ilość zowodowo czynnych jest mniejsza.

Oczywistą zatem jest rzeczą, że ponieważ katolicy, ewangelicy, żydzi liczą stosunkowo najmniej zawodowo czynnych, przesilenie gospodarcze i bezrobocie dotkliwiej na nich właśnie się odbija, ponieważ na utracie zarobku przez żywiciela rodziny **cierpi największa rownież liczba osób, pozostających na ich utrzymaniu.** Szczegółowe obliczenia w zupełności to potwierdzają, na 100 bowiem zawodowo czynnych wśród katolików przypada 83.9 osób na ich utrzymaniu, wśród gr. — katolików 56,2, prawosławnych — 60.0, wśród ewangelików — 88,0, wśród żydów — 195,1.

Jeżeli porównamy poszczególne zawody rozmaitość stosunków będzie niezwykła. Z większych grup najmniej dotknięte bezrobociem będzie rolnictwo, gdyż na 100 zawodowo czynnych jest 64.1 osób na utrzymaniu żywicieli. Następnie miejsce zajmuje służba publiczna ze 130.1 osobami pozostającemi na utrzymaniu, dalej przemysł — 178.8, handel — 210.7 i komunikacja — 242,5 Potwierdza to ogólne mniemanie, że pomimo bardzo ciężkiego położenia, w jakiem się rolnictwo nasze znajduje, **na wsi naogół biorąc głodu się nie odczuwa**

Ale i w poszczególnych zawodach stosunki układają się nader niejednolicie, zależnie od środowiska. Na 100 zawodowo czynnych w rolnictwie wśród greko-katolików przypada 51,1 pozostajacych na ich utrzymaniu, wśród żydów — 76.9, w przemyśle wśród ewangelików — 152.8, wśród żydów — 215.1, wśród katolików 168.8, w handlu — wśród gr. - katolików 119.4, wśród żydów — 250.3, w komunikacji wśród ewangelików — 215.4, w służbie publicznej — wśród ewangelików — 114.4, wśród żydów 182.7 i wśród katolików 121.3.

Najdotkliwiej więc kryzys i bezrobocie odbija się na zatrudnionych w komunikacji, na 100 bowiem zawodowo czynnych przypada 242.3, pozostających na utrzymaniu. Ponieważ jednak jest to grupa bardzo nieliczna, wynosi bowiem tylko 1.8 proc. ogólnej ilości zawodowo czynnych, przeto na ogólne wyniki grupa ta wpływu dużego nie ma. Natomiast położenie przemysłu i handlu jest nader ciężkie, gdyż bezrobocie dotyka stosunkowo największą ilość osób.

Najliczniejszą grupą społeczną są rolnicy, którzy wśród zawodowo czynnych wynoszą 73.8 proc. Pomimo stosunkowo najniższego dochodu społecznego przypadającego przeciętnie na jednostkę w rolnictwie, wobec małej ilości osób, pozostającej na utrzymaniu żywiciela, w grupie tej bezrobocie jest stosunkowo najmniej dotkliwe, łatwiejsze też jest do przetrwania.

Z. K.

H. G. Wells przepowiada przyszłość

Kongres lotników w roku... 1966

Znakomity pisarz angielski H. zajmował się spoglądaniem w przyszłość ludzkości. Niekiedy było to kreślenie obrazów czysto fantastycznych, jak słynnej powieści „Podróż w czasie“.

Niekiedy jednak traktuje tę sprawę poważnie i niejednokrotnie dowiódł, że wtedy właśnie przepowiada trafnie, jak prawdziwy prorok.

Ostatnio ukazały się nowe przepowiednie H. G. Wellsa.

Zaczyna w nich od naszej epoki, którą osądza bardzo surowo, jako epokę powrotu do barbarzyństwa, ciemnoty i przesądów.

Ten stan rzeczy będzie się coraz to pogarszał, według Wellsa, w ciągu najbliższych lat 30-tu, tak, że w roku 1960 osiągnie się kulminacyjny punkt ciemnoty.

Ale wówczas zaczną się zjawiać pierwsze objawy odrodzenia. Zapomniani przez wszystkich myśliciele zaczną w ogólnym chaosie planować utworzenie państwa światowego.

Zbawienie przyniesie kongres lotników całego świata, który w roku 19.. zbierze się w... Bassorze

Lotnikom pomogą uczeni i ... rzy się państwo światowe, oparte na równym podziale wspólnych dóbr. Dysponując jedyną siłą zbrojną, jaką będą wtedy pancerne samoloty, lotnicy z łatwością narzucą swą wolę wszystkim ludom świata.

Owo państwo światowe będzie się rozwijało szybko, choć nie bez trudności. Koło roku 1970 władze nowego państwa oprą się na zasadach, podobnych do tych, jakie przyjęły Sowiety, ale bez ciasnoty ich dogmatów.

Produkcja będzie wzrastała i drugi kongres w Bassorze w roku 1978 będzie obradował nad temi właśnie sprawami produkcji. Ustalą tam plan pracy 30-letniej. W pewnym momencie plan ten zachwieje się na skutek walk o władzę, podobnych do walki Stalina z Trockim. Rozpocznie się okres zbrodni politycznych.

Wreszcie trzeci kongres oczyści ostatecznie świat. Epidemje znikną, ludzie będą mieli wszyscy dach nad głową i odpowiednie wykształcenie.

W roku 2069 skończy się pierwsza faza, w którą wszedł świat Rozum stanie się czynnikiem decydującym w losach ludzi.

Książka Wellsa, która o tem wszystkiem mówi w wizjach, trzymających czytelnika w napięciu, nosi w oryginale tytuł „The Shape of things to conne“.

Znawcy uważają ją za największe dzieło wielkiego pisarza.

Wśród dzieci znalezionych i innych...

Miejski dom niemowląt w Sosnowcu

Od czasu do czasu w prasie pojawia się krótka wzmianka: tu i tu znaleziono niemowlę płci takiej i takiej, które „przekazano“ do domu niemowląt. Matki zazwyczaj poszukuje policja.

Tymczasem rozkrzyczane, zziębnięte i nienakarmione bobo znalazło już opiekę, dach nad głową i zamiast w „kołysce“ usłanej z niedojrzałych jeszcze kłosów zboża — leży w białym, małym łóżeczku, a nad nim pochyla się ktoś troskliwy, kto zastąpi mu przez długie i pierwsze miesiące życia — matkę, o której się nic nie wie.

Dom niemowląt w Sosnowcu — to jakby skondensowana, wielka matka — ilustracja berbeciów. Matka — niezwykle inteligentna, czuła i pełna troski, klasyfikująca swe dzieci według ułomności fizycznych czy psychicznych, z któremi weszły w ten świat i według tego stosująca opiekę nad niemi.

I nie wiadomo, czy takie dziecko nie powinno być wdzięczne losowi, że je oderwał od rodzonej matki...

Mimowoli myśli się o tem, gdy się patrzy na rzędy czystych łóżeczek z ich lokatorami, na widne białe pokoje, na zabiegliwe i skrzętne ręce pielęgniarek i rozumne, ojcowskie kłopoty lekarza.

Dom niemowląt w Sosnowcu — przejęty został przez miasto w 1921 roku od rady opiekuńczej. Inicjatorami tej instytucji byli: ś. p. ks. **Pienkiewicz i dr. Zahorski**, którzy w latach 1916 — 17 a więc w latach nędzy, uznali za konieczne zająć się temi sprawami.

Dziś, dom niemowląt jest na etacie opieki społecznej magistratu. Budżet roczny wynosi **43.949 zł.**, koszt dzienny utrzymania dziecka **2 zł. 29 gr.**, wyżywienie zaś samo **50 groszy.**

Dla porównania dodajmy, że w Warszawie koszt utrzymania dziecka za dzień wynosi **4 i pół złotego.**

Przeciętna ilość dzieci w domu niemowląt wynosi około 55 małych obywateli.

Dom podzielony jest na dwa działy: parter to królestwo dzieci starszych dwu i trzyletnich, pierwsze piętro — to sanktuarjum maleństw, które nierzadko wyrywane są śmierci przez lekarza i troskliwy personel sióstr.

Wymownym tego dowodem są cyfry: śmiertelność przeciętna wśród dzieci w mieście wynosi **12 proc.**, w domu niemowląt śmierć zgarnia jeno **3,3 proc.**

Opieka magistratu nad dzieckiem nie kończy się tylko na domu niemowląt. Po trzech latach dziecko idzie do zakładu w Bogucicach, by tam róść, uczyć się i przygotowywać do życia.

Koszt zatem miasta w wychowaniu takiego dziecka do 16 lat, t. j. do okresu kiedy opieka magistratu się kończy — wynosi ogółem **14 tysięcy złotych.**

W miejskim domu niemowląt pracuje już na siebie pierwsza wychowanka tej instytucji.

* * *

Wśród dzieci, bądź podrzuconych, bądź też skierowanych przez wydział opieki społecznej magistratu — z powodu skrajnej nędzy rodziców — znajduje się spory procent dzieci chorych, obarczonych ułomnościami, z urazem psychicznym czy też kretyńskim.

Dzieci te wymagają specjalnej opieki i zabiegów, odzielnej djety itd.

Dzisiejszy pupil personelu, mały Gandhi, pulchny, ładny chłopak — przed dwoma jeszcze laty był wymizerowanem, nierokującem życia dzieckiem.

Ten swój wygląd i pogodną radość z życia — zawdzięcza jednej z sióstr, która uparła się, że go nie odda śmierci i walkę tę wygrała.

To też **dr. Molicki,** niestrudzony opiekun tych dzieci — podkreśla zawsze i wszędzie troskliwość sióstr, ich umiłowanie pracy i tę wytrwałą, niezmożoną wolę utrzymania za wszelką cenę kiełkującego życia w tych małych istotach.

Nierzadko więc wypielęgnowane, wynoszone na rękach dziecko staje się ulubieńcem siostry, pupilkiem dopóki nie przejdzie na dół, do dzieci starszych, a stamtąd do zakładu w Bogucicach.

Dom niemowląt w Sosnowcu — służyć może za wzór dobrze i rozumnie prowadzonej instytucji za pieniądze społeczne.

Wiele przyczynił się do obecnego stanu domu niemowląt i do tej atmosfery, jaka tam panuje **dr. Molicki,** kierownik tej instytucji...

(h.)

Tydzień P. C. K. w Zagłębiu

Dziś rozpocznie się na terenie powiatu będzińskiego wielki tydzień P. C. K. Okres ten poświęcony jest propagandzie czerwonego krzyża, a specjalnie popularyzacji znaczenia drużyn w szczególności w obecnym momencie kłębiących się chmur na naszym horyzoncie, winien stanowić troskę każdego świadomego obywatela któremu bezpieczeństwo państwa i własne jest drogie.

Niech każdy, kto nie należy do P. C. K. zapisze się na członka tej organizacji, której hasłem na dziś jest: „Pomóż polskiemu czerwonemu krzyżowi ratować ciebie“.

Obywatele Rezerwiści!

Otrzymaliśmy poniższą odezwę:

W latach walk o niepodległość Rzplitej, bez względu na szarżę, przekonania polityczne i pochodzenie, krwawiliście się o szczytne ideały. Wówczas staliście ramię przy ramieniu i jeden cel mieliście na względzie: wolność Polski, której tak często ślubujecie poświęcić resztę swoich dni.

Dlaczego więc dzisiaj częstokroć chadzacie rozproszeni, dlaczego w najbardziej demokratycznej organizacji byłych wojskowych, jaką jest związek rezerwistów, nie stanowicie zwartego frontu przy dalszej budowie wywalczonego państwa.

Częstokroć niezdecydowani, trawienia rozlicznemi uprzedzeniami, zatracacie z przed oczu istotne cele ideowe, popadacie w bezczynność i krańcową depresję, która wyeliminuje Was z pośród żyjących i idących naprzód w pracy nad utrwaleniem bytu Rzeczypospolitej.

Najwyższy czas skończyć z tą apatją i przystąpić do rozrastającego się związku rezerwistów, gdzie w najharmonijniejszej współpracy wiąże się oficer z podoficerem i szeregowym, gdzie po odbytych ćwiczeniach jedni na drugich przelewają nabyte wiadomości.

W związku rezerwistów, który według naczelnych wskazań jednoczy wszystkich b. wojskowych, wre żywa i planowa praca, jaka i inwalidów jest udziałem.

Dlaczego więc na naszym obecnym froncie pokojowym niema Was, dawnych kolegów frontowych, ludzi zdrowych, fizycznie i rozporządzających dużym zasobem czasu.

Podejmijcie męską decyzję, a przekreślicie wszelką apatję!

Na terenie pow. będzińskiego we wszystkich miejscowościach organizują się koła związku rezerwistów, które oczekują Waszego przybycia.

Sekretarz:
(—) Marjan Kantor - Mirski

Prezes Zarządu Powiatowego Zw. Rezerwistów
(—) Stefan Wojnar - Byczyński

Komendant
(—) Andrzej Styka
Kpt. w st. spocz.

Niemiła przygoda p. Fonsia

po jednej nocy szału i upojeń

Niemiła przygoda spotkała przystojnego p. Fonsia R., zamieszkałego w Sosnowcu na Pogoni.

Pan R. jest stuprocentowym eleganem i z fryzury, oraz fantazyjnie zapuszczonych baczków, z powodzeniem przypomina Valentina.

Nic też dziwnego, że sobowtór króla ekranu, zjawiwszy się pewnego wieczoru na ul. 3 maja w Sosnowcu, zwrócił na siebie powszechną uwagę płci pięknej i z łatwością poznał uroczą sosnowiczankę, pannę Lolę Sitkównę, którą zaprosił do siebie. Panienka przyjęła zaproszenie skwapliwie, szybko zagospodarowała się w mieszkaniu pięknego Fonsia i ani się spostrzeżono, gdy nadeszła noc.

Oczywiście panna Lola słyszeć nie chciała o powrocie do domu o tak spóźnionej porze, więc została do rana.

Ze świtem p. R. zerwał się na równe nogi! — panny Loli już nie było. Jakby tknięty złem przeczuciem sięgnął za portfel, zajrzał tu i tam, wreszcie zaklął i pobiegł do komisarjatu, gdzie złożył sążniste zameldowanie o kradzieży 60 złotych, bursztynowej cygarniczki ze złotą skówką i oryginalnego francuskiego czernidła „na stałe“, którem czernił swe fantazyjne wąsiki a la Valentino.

W tym stanie rzeczy sprawa znalazła się w sądzie grodzkim.

Przed sądem stanęła swobodna i pewna siebie Leokadja Sitek, bez stałego miejsca zamieszkania, pogardliwie spoglądając na zażenowanego oskarżyciela.

Skonfundowany pan Fonsio zapomniał języka i chciał odwołać swe zeznanie, mimo tego jednak sąd, opierając się na całokształcie sprawy, skazał Lolę na sześć tygodni więzienia.

KALENDARZYK

Wrzesień
24
Niedziela

Dziś: NMP. od w. niew.
Jutro: Władysława
Wschód słońca: 5.33
Zachód słońca: 17.59

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 24 września.

10.50. Program na dz. bież. 11.00. Tr. Mszy polowej z Chełma. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Odsłonięcie pomnika żołnierzy 7 p. p. Legj. 12.50. Kom. meteor. 12.55. Poranek muz. 14.00. Odczyt p. t. Warunki produkcji zwierzęcej w nadchodzącym okresie. 14.20. Koncert Chóru Mł. z Bochenia. 14.45. Rolnicy, korzystajcie z Urz. Rozjemczych. 15.05. Płyty. 16.00. Radjoodbiornik dla młodzieży. 16.15. Pogawędka p. t. Dobrze się dzieje w państwie duńskiem. 16.30. Płyty. 17.00. Wrogowie spółdzielczości 17.15. Muzyka polska. 18.00. Recital śpiew. 18.35. Program na dz. nast. 18.40. Rozmaitości. 19.00. Słuch. 19.40 Skrzynka poczt. 20.00. Koncert pośw. twórczości Karola Szymanowskiego. 22.00. Wiadomości. sport. 22.15. Kom. meteor. i kom. polic. 22.20. Tr. ze Lwowa.

KATOWICE.

Niedziela, 24 września.

10.50. Program na dz. bież. 11.00. Tr. z Chełma. 11.57. Tr. z Warsz. 14.05. Skrzynka poczt. 14.20. Koncert z Bochenia. 14.45. Społeczeństwo bez religji. 15.00. Płyty. 16.00. Tr. z Warsz. 16.40. Recital fortep. 17.00. Tr. z Warsz. 18.00. Bery bojki śląskie. 18.30. Program na dz. nast. 18.35. Rozmaitośści. 18.45. Intermezzo muz. 19.00. Słuch. z Warsz. 19.40. Intermezzo muz. 19.55. Kom. sportowy. 20.00 — 23.20. Tr. z Warsz.

WARSZAWA.

Poniedziałek, 25 września.

7.00. Sygnał czasu. 7.05. Gimnastyka 7.20. Płyty. 7.30. D. c. muzyki. 7.50. Chwilka gospod. domowego. 7.55. Program na dz. bież. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Płyty. 12.25. Codz. Przegl. Prasy Polsk. 12.33. Kom. meteor. 12.35. D. c. koncertu. 12.55. Dz. południ. 14.55. Kom. Min. Opieki Społ. 15.00. Płyyt. 15.05. Wiad. bież. 15.10. Kom. Panstw. Inst. Eksport. 151. Płyty. 15.25. Kom. gospod. 15.35. Płyty. 15.50. Muzyka jazzowa. 16.00. Koncert kameralny. 16.50. Płyty. 17.00. Pogad. w jęz. franc. 17.15. Koncert solistów. 18.15. Odczyt Bitwa niemeńska. 18.35. Muzyka lekka. 19.10. Przemówienie o Pożyczce Narodowej. 19.20 Rozmaitości. 19.35. Progra mn na dz. nast. 19.40. Feljeton lit. 20.00 Gioconda. 22.45. Kom. sport. 22.55. Kom. meteor. i kom. polic.

Z Kielc.

(k) Przed kieleckim sądem okręgowym rozpoczęła się rozprawa w trybie doraźnym przeciw Tomaszowi Szocuwce i Józefowi Smagale oskarżonym o to, że Tomasz Szocuwka z namowy Józefa Smagały dokonał załójstwa na osobie kupca Rygiera z Miechowa na tle zemsty wynikłej wskutek sprzedaży chorego konia.

Rozprawie przewodniczył wiceprezes sądu Jaxa - Tyr, wotowali sędziowie Skowera i Borowiecki. Oskarżał wiceprokurator Szydłowski, obronę wnosił mecenas Stefan Cichowski. Sąd po przesłuchaniu świadków odroczył sprawę.

(k) Kradzież. We wsi Promyk w powiecie jędrzejowskim dokonano w nocy włamana do mieszkania Marjanny Stolarskiej, którą pobili i zrabowali pościel.

Z Zagłębia.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Niedziela, dn. 24 bm. godz. 11 m. 30— „Zemsta" ceny miejsc od 20 gr. do 50 gr.

Niedziela, dn. 24 bm. godz. 16 m. 15 „Nowi Panowie" po cenach najniższych

Niedziela, dn. 24 bm. godz. 19. m. 30— Nowi Panowie

Poniedziałek — teatr nieczynny.

Wtorek. dn. 26 bm. godz. 20 m. 15 — „Nowi Panowie po cenach najniższych cały dół — 1 zł. cały amfiteatr i galerja — 50 gr.

—:0:—

NADZWYCZAJNE ZEBRANIE B. WYCHOWANKÓW KURSU DLA DZIAŁACZY SPOŁECZNYCH.

Odbyło się w lokalu „Kuźnicy" w Sosnowcu nadzwyczajne zebranie b. wychowanków kursu dla działaczy społecznych w Sosnowcu.

Zebranie zagaił nacz. Nawrocki który podkreślił ważniejsze prace, nawołując słuchaczy do dalszej intensywnej działalności. Przemówienie swoje zakończył okrzykiem na cześć marszałka Piłsudskiego.

Po ożywionej dyskusji wyłoniono nowy zarząd w następującym składzie pp.: Wł. Marzec (prezes), St. Masłowski (wiceprezes), B. Drygałła (sekretarz), Z. Smolec (skarbnik).refer. organ. Eug. Stawiarski. w skad sekcji samopomocy pp.: Li-Denarowicz (kier.) Sapiński (zast.) w skad sekcji samopomocy pp.: Lipa (kier.), Kmiciak (zast.)

—:0:—

— **Remont kościoła parafjalnego w Łagiszy.** W Łagiszy w ostatnich dniach przystąpiono do remontu na wewnątrz i zewnątrz kościoła parafjalnego, parkanu, oraz otynkowaniu frontu nowej plebanji, a to dzięki zaofiarowaniu większej gotówki i opodatkowaniu się wszystkich parafjan na ten cel, przy wydatnem także poparciu w pieniądzach i materjale tow. „Saturn", a szczególniej dyrektora J. Wengrisa. Kościół podjął się wymalować art. malarz Zbyszek Borecki. Nad całością pracy czuwa specjalny komitet z ks. prob. T. Banachem na czele, w tym celu przez parafjan wybrany.

— **Klub młodzieży polskiej im. marsz. J. Piłsudskiego w Małobądzu.** Zawiadamiamy członków, że w dn. 27 bm. o godz. 18.30 odbędzie się walne zebranie klubu w szkole powszechnej nr. 1 w Małobądzu. Obecność wszystkich członków jest konieczna.

— **Wypowiedzenie zarobków taryfowych tramwajarzom.** Śląsko dąbrowskie kolejowe tow. eksploatacyjne wypowiedziało na dzień 31 października br. dodatki socjalne tak pracownikom ruchu, jak nadzorcom toru, oraz pracownikom w warsztatach. Ostatni zatarg zarobkowy w tramwajach miał miejsce na wiosnę rb.

— **W sprawie zaległych składek ogniowych.** Powszechny zakład ubezpieczeń wzajemnych rozpoczął stopniowe wycofywanie z gmin rejestrów na I ratę składki za ubezpieczenie od ognia Rata ta była płatna jeszcze w kwietniu rb. i zakład tylko wyjątkowo zezwolił na przedłużenie okresu inkasowego do zbiorów jesiennych. Po wycofaniu rejestrów składka oddana zostanie do egzekucji.

Leży przeto w interesie ubezpieczonych wykorzystanie jeszcze możliwości opłacenia składki w gminie bez kosztów egzekucyjnych. Należy się jednak śpieszyć, gdyż rejestr lada dzień gmina odeśle zakładowi.

— **Odczyt o sadownictwie w Żychcicach.** Instruktor powiatowy sadownictwa p. Wł. Wiśniewski dla licznie zgromadzonej publiczności w Żychcicach wygłosił interesujący odczyt o zakładaniu i pielęgnowaniu sadów.

Odczyt wywołał welkie zainteresowanie sadownictwem wśród tut. obywateli.

Postanowiono sprowadzić lepsze gatunki drzew owocowych z sejmikowej szkółki drzew w Wojkowicach Kościelnych.

Świat pracy pierwszym subskrybentem pożyczki narodowej.

Subskrybowanie pożyczki narodowej na terenie Zagłębia już się rozpoczęło i jak nam wiadomo z dużą frekwencją. Hasło „własnemi siłami", pod jakiem deklarowana jest pożyczka, znalazło całkowite zrozumienie wśród społeczeństwa. Najważniejszą rzeczą jest, że pożyczka znalazła oddźięk we wszystkich sferach społeczeństwa, a w szczególności w świecie pracy. Na dowód tego stwierdzić trzeba, że pierwszym subskrybentem w kasie urzędu skarbowego w Sosnowcu był biedny tragarz Wincenty Słonina z Sosnowca, drugim zaś p. J. Gaik ze swoimi pracownikami. Poza tem subskrybowała pożyczkę spółdzielnia oszczędnościowo - kredytowa pracowników banku polskiego.

Przykład piękny i godny naśladownictwa.

KARDYNAŁ KAKOWSKI DO DUCHOWIEŃSTWA W SPRAWIE POŻYCZKI NARODOWEJ.

Ks. kardynał dr. Aleksander Kakowski, arcybiskup metropolita warszawski, wydał do duchowieństwa odezwę następującej treści:

Do Wielebnego Duchowieństwa Archidiecezji Warszawskiej:

Na zasadzie uchwały koferencji episkopatu polskiego, odbytej na Jasnej Górze w Częstochowie dnia 19 września rb., zalecam wielebnemu duchowieństwu archidiecezji warszawskiej ażeby zechciało popierać ogłoszoną pożyczkę narodową, oraz ażeby osobiście wzięło udział w tej pożyczce oddając na cel powyższy sto procent swej pensji miesięcznej w sześciu ratach miesięcznych.

+ ALEKSANDER KARDYNAŁ KAKOWSKI.

—oOo—

PONAD NORMĘ...

Szereg wielkich instytucji finansowych, zrzeszonych w związku banków w Polsce zadeklarowało już swój udział w subskrypcji pożyczki narodowej.

Należy zaznaczyć, że sumy tych udziałów z reguły niemal przekraczają ustalone dla instytucyj finansowych, zrzeszonych z wiązku banków, a w niektórych poszczególnych wypadkach przewyżka ta jest bardzo poważna.

Tak więc bank handlowy zamiast przypadających nań z rozkładu 900.000 zł. zadeklarował miljon złotych, bank cukrownictwa — 700.000 zł., bank zachodni — 500.000 zł. zamiast 300.000 zł., bank komunalny 200 000. zamiast — 163 tys. zł.

NADWYŻKĘ Z POŻYCZKI PRZYJMIE SKARB.

Jak słychać rząd wystąpi z wnioskiem do p. Prezydenta o wydanie dekretu, upoważniającego przyjęcie przez skarb całej nadwyżki (ponad 120 miljonów) subskrybowanej sumy na pożyczkę narodową, rzerz prosta w postaci identycznych obligacyj.

Wynika to zresztą z odezwy do urzędników, podanej obok, w której p. premjer oświadcza, że fundusze z pożyczki pozwolą nietylko pokryć niedobór budżetowy w najbliższych kilku miesiącach, ale ułatwią gospodarkę budżetową państwa przez czas dłuższy.

Zarząd centralnego związku detalicznego kupiectwa chrześcijańskiego oddział na wojew. kieleckie w Sosnowcu postanowił jednomyślnie przystąpić do udziału w zapisaniu się na pożyczkę narodową, oraz zwrócić się do wszystkich członków z goracym apelem o poparcie tej tak doniosłej akcji i jaknajliczniej wzięcie udziału w subskrypcji pożyczki narodowej

* * *

Na zebraniach kolejarzy dyrekcji radomskiej odbywanych w całym szeregu miejscowości hasło subskrybowania pożyczki narodowej znalazło szeroki oddźwięk. Wśród pracowników kolejowych subskrybują pożyczkę nie tylko stale zatrudnieni, ale równie robotnicy sezonowi i pracownicy czasowi. Takie wiadomości nadchodzą z Jędrzejowa, Chęcin, Sitkówki, Małogoszczy, Zagnańska, Suchedniowa, Ostrowca i całego szeregu stacyj na tych linjach kolejowych. Pracownicy stacji Miąsowa z zawiadowcą stacji na czele p. Sowińskim zrzekli się nawet proc. od poż. Odbyte ki. Odbyte w sprawie pożyczki. Odbyte w sprawie pożyczki zebrania kolejarzy po jednogłośnem uchwaleniu odnośnych wniosków zakończyły się wszędzie okrzykami na cześć marszałka Piłsudskiego i rządu

* * *

Pracownicy kasy chorych w Sosnowcu postanowili subskrybować pożyczkę narodową w następującej wysokości: z poborami do 130 zł. 1 obligację zł. 50, od 130 — 500 — 75 proc. poborów, 500 wzwyż 100 proc poborów.

* * *

Onegdaj w klinkierni Gródków odbyło się zebranie robotników Z.Z.Z. Przewodniczył zebraniu p. Kusztal, prezes Z.Z.Z., który krótko zreferował sprawę pożyczki narodowej. Po krótkiej dyskusji zebrani robotnicy, w liczbie 150 ludzi, jednogłośnie uchwalili zakupić pożyczkę, którą dyr. Klinkierni inż. Lanbitz przyrzekł rozłożyć na 12 rat.

* * *

Zarząd wojewódzki Federacji PZO. O. postanowił subskrybować pożyczkę narodową na sumę 300 zł. oraz wezwał zarządy powiatowe federacji i organizacyj sfederowanych ażeby również ze swych funduszów przeznaczyły odpowiednie kwoty na ten cel.

ECHA NADUŻYĆ BILETOWYCH NA KOLEI.

W sądzie okręgowym w Sosnowcu rozpoczął się wczoraj sensacyjny proces w sprawie głośnych swego czasu nadużyć biletowych na kolei.

Jak już donosiliśmy, w aferę tę wmieszani są funkcjonarjusze kolejowi, którzy zużyte, jednakże nieskasowane, bilety kolejowe sprzedawali osobom prywatnym, te zaś przygodnym pasażerom, przyczyniając w ten sposób kolei nieobliczalne straty.

Na ławie oskarżonych zasiada 9-ciu oskarżonych. Są to **Józef Owczarek**, l. 31, zam. w Widzewie, pow. radomskiego, **Antoni Kulik**, lat 50, mieszkaniec Sosnowca, **Marceli Kleszcz** z Rokitna Szlacheckiego, oraz mieszkańcy Będzina: **Józef Imach**, lat 40, **Jan Blicharski** lat 56, **Marcin Czarski**, **Jakób Sztrochlic** lat 25, **Nusym Latowicz**, lat 45 i **Szymon Szymonowicz**, lat 27.

Sprawa budzi, ze zrozumiałych względów niezwykłe zainteresowanie, narazie jednakże została przerwana wobec przypadających żydowskich świąt.

—oOo—

— **Dzień pracownika umysłowego w Sosnowcu.** W uzupełnieniu programu obchodu uroczystości dnia pracownika umysłowego w Sosnowcu podajemy, że dzisiejsze przedstawienie w teatrze miejskim w Sosnowcu, które zostało zakupione przez komitet dnia pracownika umysłowego — poprzedzone zostanie przemówieniem p. Bronisława Góreckiego członka towarzystwa artystyczno literackiego i członka zarządu tow. przyjaciół teatru.

— **Tydzień P. C. K. w Będzinie.** Onegdaj odbyło się w Będzinie zebranie P. C. K., na którem omawiano sprawę obchodu „Wielkiego tygodnia P. C. K." Zagaił zebranie dyr. Błażejewicz, poczem na przewodniczącego poproszono p. M. Kępińskiego, sekretarzowała p. K. Nowicka.

Na zebraniu wybrano przewodniczącym sekcji technicznej p. Strużyka i finansowej p. Strzelca.

Jutro o godz. 5-ej popoł. w sali gimnazjum zgrom. kupców odbędzie się ogólne zebranie członków P. C. K., na którem omówiony zostanie pogram obchodu tygodnia P. C. K.

— **Baczność rezerwiści w Będzinie.** W poniedziałek o godz. 19 w lokalu związku podoficerów rezerwy (hale targowe) odbędzie się organizacyjne zebranie związku rezerwistów.

Wszyscy rezerwiści Będzina winni się stawić obowiązkowo.

— **Baczność rezerwiści Gołonoga.** Dziś o godz. 16 w świetlicy związku strzeleckiego odbędzie się organizacyjne zebranie związku rezerwistów. Rezerwiści stawcie się licznie.

Z Zawiercia.

SPRAWOZDANIE ZE ZBIÓRKI ULICZNEJ W DNIU ŻWIRKI I WIGURY.

Zarząd komitetu powiatowego L. O. P.P. wZawierciu, niniejszem podaje do wiadomości, że ze zbiórki ulicznej urządzonej w dniu „Żwirki i Wigury" dnia 10 I m. osiągnięto zł. 240 gr. 05. Po potrąceniu wydatków w sumie zł. 34 gr. 40, czysty zysk zł 205 gr. 65 przekazano na „Challenge 1934 roku" do Centralnego Komitetu Fundacji ku czci ś. p. por. Żwirki i inż. Wigury w Warszawie.

(z. **Nauczycielstwo a pożyczka narodowa** Onegdaj pod przewodnictwem p. F. Millera kierownika szkoły pow. nr. 3 jako przewodniczącego sekcji nauczycielskiej powiatowego komitetu wykonawczego pożyczki narodowej, odbyło się zebranie nauczycielstwa, miejscowego gimnazjum, seminarjum nauczycielskiego, szkół zawodowych i szkół powszechnych, na którem zapadła jednomyślna uchwała przystąpienia do subskrypcji pożyczki narodowej.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Ogólnośląski bieg kolarski na przełaj

Poraz pierwszy od istnienia polskiego kolarstwa na Śląsku, Śląski okręgowy zw. tow. kolarskich organizuje dziś wyścig kolarski na przełaj na trasie około 20 klm. Start i meta znajduje się w parku Kościuszki, przyczem trasa prowadzić będzie po b. trudnym terenie. Wyściś ten niewątpliwie wzbudzi na Śląsku wielkie zainteresowanie bowiem będzie on udekorowaniem bogatego sezonu kolarskiego w tym roku. Jak się dowiadujemy ,startować będą w wyścigu wszyscy zaawansowani kolarze. Z uwagi na trudną konkurencję nie jest wykluczone, że zwycięzcą może zostać nawet taki kolarz, który dotychczas na szosie nie zdołał odnieść poważniejszego sukcesu Kto więc będzie zwycięzcą, jest kwestją otwartą.

Start odbędzie się o godz. 13. Trasa oznaczona będzie chorągiewkami.

KRONIKA.

× **Administracyjna reorganizacja w łonie śląskiego pięściarstwa.** W związku z uzyskaniem stopnie instruktora PZB. przez pp. Kolonkę, Białasa i Wendego zarząd śląskiego OZB. postanowił przeprowadzić 6-tygodniowy kurs przeszkoleniowy wszystkich zawodników zrzeszonych w SOZB.

W tym celu okręg podzielono na 8 podokręgi, w których pracować będą poszczególni instruktorzy.

Reorganizacja nastąpiła również w łonie wydziału sportowego SOZB. Do wydziału należą obecnie pp. Kocur Mgr. Korcel, Wende, Pełka, Uliczka, Karch i Skuta.

Z Olkusza.

(ol) **Szybkie rozpoczęcie budowy kolei Bukowno - Szczakowa.** Jak nas informują z miarodajnego źródła, szczegółowy projekt budowy kolei Bukowno - Szczakowa, został już definitywnie opracowany. W środę, dnia 27 bm. odbędzie się w tej sprawie w Krakowie specjalna konferencja przy udziale dyrektora kolei, inż. Bołkowskiego, starosty Gliszczyńskiego z Olkusza, posła Kleszczyńskiego i burmistrza m. Olkusza, Majewskiego.

Umarli wstają z grobu...

POWIEŚĆ. 206

Poczem po chwili namysłu odpowiedziała sobie.

— Nie, to niepodobna. Nie domyśla się niczego, a dowodem tego jest, że przed chwilą pić nie odmówiła. Jest to zapewne kaprys chorej, a nic innego.

Gabrjela wstała z krzesła z wysileniem.

Baronowa zbliżyła się do niej z pośpiechem i rzekła:

— Oprzej się na mojem ramieniu, najdroższa.

— O! nie potrzeba, mogę iść sama. Dziękuję pani po tysiąc razy, prawdziwie czuję się zawstydzona, widząc panią, otaczającą mnie ciągle takiemi staraniami. Jakimże sposobem zdołam się wywdzięczyć za tyle troskliwości?

— Pozwalając mi dalej spełniać rolę siostry miłosierdzia. No, chodź moje dziecię.

Biorąc wtedy pod rękę Gabrjelę, pomimo jej oporu wyszła z salonu i wolnym krokiem udała się w stronę pawilonu.

Młoda dziewczyna ze drżeniem myślała:

Jeżeli długo przy mnie zostanie nie będę mogła wyjść na spotkanie Raula.

Rozdrażnienie nerwowe, będące rezultatem tej obawy, wywołało gwałtowne bicie serca, lecz chociaż prawie mdlejące, Gabrjela nie skarżyła się.

Pani de Garennes pomogła jej rozebrać się, położyła ją i tak jak poprzedniej nocy usiadła przy łóżku.

— Przeczytam ci „Nouvelles Diverses" i feljeton, moja droga — rzekła.

Poczem rozkadając dziennik, który wyjęła z kieszeni sukni, czytać głośno zaczęła.

Gabrjela nie słuchała i literalnie była jak na torturach.

Głos baronowej odbijał się o jej uszy jakby jakieś monotonne i denerwujące mruczenie, wśród którego nie odróżniała ani jednego słowa.

Bezustannie patrzała na zegar, którego wskazówki coraz bardziej zbliżały się do godziny naznaczonej na schadzkę.

Wzruszenie biednej dziewczyny zwiększało się z każdą chwilą.

Trucicielka, czytając, nie traciła z oczu jej spojrzenia i powtarzała sobie:

— Nie omyliłam się, chwila nadchodzi.

Nagle, młoda dziewczyna, nie mogąc już dłużej wytrzymać, zawołała:

— Ależ pani się męczy i to dla mnie! Wstyd mi prawdziwie, przestań pani czytać, proszę.

Pani de Garennes uśmiechnęła się, odpowiadając:

— Wcale mnie to nie męczy, moja droga, „Nouvelles diverses" są dziś bardzo interesujące. Posłuchaj tylko.

I znowu czytać rozpoczęła:

„Nogent-sur-Marne. — Wczorajszej nocy złoczyńcy wdarli się przez mur do własności pana Ginesty, bankiera.. Widocznym ich zamiarem było zrabowanie willi bankiera, która od kilku dni była wcale niezamieszkana. Interwencja ogrodnika i dwóch ogromnych brytanów przeszkodziła wykonaniu zbrodniczego zamiaru. Złoczyńcy uciekli, pozostawiając w parku żelazne szczypce i pęk wytrychów. Władze sądowe zajmują się wyśledzeniem sprawców tego zamachu".

Tym razem Gabrjela słuchała, czuła śmiertelne zimno, mrożącą krew w jej żyłach.

Oczy jej znowu z niepokojem zwróciły się na zegar.

Wskazówki wskazywały jedenastą.

Pani de Garennes cieszyła się w duszy, widząc wzruszenie swej panny do towarzystwa.

— Przeraża mnie to prawdziwie że okolice Paryża są tak teraz niepewne — rzekła. — Nie dawniej jak przedwczorajszej nocy tutaj, w Bry-sur-Marne, byliśmy w niebezpieczeństwie.

Mówiąc te słowa, baronowa patrzała Gabrjeli prosto w oczy.

— W niebezpieczeństwie — powtórzyła ta ostatnia drżącemi ustami

— Tak jest, moja mała.

— Jakim sposobem?

— Tak samo, jak do bankiera w Nogent, jakiś złoczyńca dostał się przez mur do mego parku.

— Czyż to podobna, pani? — wyjąknęło młode dziewczę, której ciało drżało pod kołdrą.

— Najzupełniejsza prawda!.. Wczoraj rano znaleźliśmy na murze i w krzakach wyraźne ślady przejścia tego nędznika. Życzę mu miłosiernie, aby nie próbował przejść tu po raz drugi, bo jeśli powróci, będzie dobrze przyjęty. Środki są przedsięwzięte.

Gabrjela traciła oddech, serce jej biło tak, że o mało nie rozerwało piersi.

I jakież to środki? — zapytała zaledwie dosłyszanym głosem.

d. c. n.



Syndyk tymczasowy masy upadłości Towarzystwa Techniczno - Handlowego „PRZEWODNIK" sp. z ogr. odp. w Sosnowcu zawiadamia, że Sędzia - Komisarz wyznaczył ostateczny termin sprawdzenia wierzytelności na dzień 8 listopada 1933 roku o godz. 9 rano w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu.

Wierzyciele, którzy sprawdzenia nie dokonają, nie będą należeli do podziału funduszów masy upadłości.

Syndyk Tymczasowy
Adwokat WACŁAW RYLMAN.
Dąbrowa Górnicza, ul. Okrzei 20.

Do akt Nr. Km. 1091/33

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Zawierciu rew. II-go zamieszkały w Zawierciu, przy ul. Blanowskiej 11, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 4 października 1933 r. od godz. 9 w Rokitnie - Szlacheckim w majątku odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: fortepianu fisharmonji, mebli powozu karety, samowaru, w I-szym terminie, a należących do Poleskich oszacowanych na łączną sumę zł. 950.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym Zawiercie, dn. 18 września 1933 r.

Komornik:
(ALEKSANDER KOSSEK.)

DROBNE OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie.

PIERWSZA śląska szkoła muzyczna im. Józefa Elsnera. (Szkoła wyższa i niższa) Katowice lu. Szopena 16 tel. 136. **Dyrekcja:** prof. St. Ślązak. Przyjmuj zapisy uczniów na rok szkolny 1933/34 do szkoły wyższej (5 letniej) i niższej (4 letniej). Otwarte zostały klasy: teorji i kompozycji śpiewu solowego, fortepianu, organu, skrzypiec, wiolonczeli i instrumentów orkiestrowych, rytmiki i wszelkich przedmiotów pobocznych. Lekcje odbywają się od godz. 8 do 19. Opłaty miesięczne od zł. 23. Zniżka kolejowa 75 proc.

Na **KURSY PISANIA I LICZENIA** na **MASZYNACH** oraz **STENOGRAFJI** przyjmuje zapisy Biuro „Windykator" Sosnowiec, 1 Maja 14.

ZYSKUJESZ zawód
BUCHALTERA HANDLOWCA
kończąc koedukacyjne
KURSY HANDLOWE
M. Kołaczkowskiego w Będzinie, Sączewska 25. Zapisy codziennie.

KURSY SZOFERÓW I MOTOCYKLISTÓW St. Konopki, Sosnowiec, Promyka 3. Zapisy na nowy kurs.

POSADY i PRACE

POTRZEBNA dziewczynka III oddział do kompletu. Kędzierska, Sienkiewicza 9.

OSOBA inteligentna, niezależna, w średnim wieku, poszukuje zajęcia się gospodarstwem domowem u samotnego pana. Zgłoszenia do Adm. Expresu pod „Jesień".

AKWIZYTORKA, inkasentka potrzebna zaraz. Zgłoszenia „Legun", Sosnowiec - Modrzejowska 27 I piętro.

PRZYJMĘ 2 chłopców do terminu. Wiadomość: ul. Piłsudskiego Nr. 25. Tymiński, stolarnia.

POTRZEBNA inteligentna panna z Sosnowca do 2 chłopców Małachowskiego 2c m. 2.

POTRZEBNY czeladnik stolarski na roboty budowlane. Sosnowiec Środula, Konopnickiej 2.

POTRZEBNA zdolna samodzielna ekspedjentka do prowadzenia kawiarni. Wymagane kwalifikacje. Wiadomość Biuro „Windykator". Sosnowiec 1 Maja 14.

CZELADNIK fryzjerski damsko - męski z początkami ondulacji poszuje pracy. Wiadomość: „Expres" Dąbrowa.

LOKALE

POKÓJ umeblowany z oddzielnym wejściem do wyanjęcai. Marjacka 6 m. 3.

2 POKOJE kuchnia z wygodami do wynajęcia.. **Wiadomość: Rybna 5 m. 25.**

4 POKOJE, 2 pokoje i pokój kawalerski z wygodami do wynajęcia. Prosta 12.

DWA mieszkania pojedyńcze wprost od gospodarza do wynajęcia. Wiadomość u dozorcy Sosnowiec, Feliksa Perla 23.

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią, okolica Piłsudskiego, Sienkiewicza. Zgłoszenia pod „Zaraz".

2 POKOJE z kuchnią do wynajęcia, Dąbrowa - Górnicza, ul. Łabędzka 14.

LOKALE przemysłowe i garaże do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego Nr. 25.

3 POKOJE, kuchnia, przedpokój z wygodami słoneczne. Podgórska, Klimontowska 24 w Sielcu.

ODSTĄPIĘ duży sklep łączący się z ładnem mieszkaniem, ul. 3 maja w Dąbrowie, nadający się na wszelkie handle. Wiadomość: „Expres" Dąbrowa.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia od zaraz. Sosnowiec, Pogoń, Kopernika 16

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia. Sielecka 53 Będzin, K. Ścibich.

DO wynajęcia 2 pokoje z kuchnią oraz pojedyńczy pokoik z osobnym wejściem w Będzinie, Krakowska 60.

WYNAJMĘ pokój z kuchnią w Sielcu zapłacę za rok zgóry. Wiadomość: administracja.

SKLEP z mieszkaniem do wynajęcia zaraz. Sosnowiec, Wielka 24 gospodyni.

SPAWACZA młodego przyjmę zaraz jako pomoc. Wiadomość w administracji.

KUPNO I SPRZEDAŻ

FABRYCZKA dobrze zaopatrzona z powodu wyjazdu natychmiast do odstąpienia wraz z urządzeniami za zł. 1.200 Wiadomość u M. Buchbindera, Sosnowiec, ul. Szczodra 10.

DOM do sprzedania oraz zabudowanie gospodarskie miesięczny dochód 160 zł. cena niska w dobrym punkcie. Sosnowiec Pogon, Wielka 27.

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera bębenkową, tanio. Jęzor obok Niwki. Cebrat.

WSZELKIE FUTRA

i wyroby futrzane zakupuje się najtan. na ul. Modrzejowskiej 12 w Sosnowcu, P. Szarfiska daw. Rozental wejście, sklep, front. Fachowe wykonanie wszelkich robót kuśnierskich. Obsługa solidna i sumienna.

BALONIKI SZKLANE PODŁUŻNE, w koszach, po zł. 2 za szt. poleca skład apteczny Maurycy Reiner.

DO sprzedania dom, 5 mieszkań, trzy wolne z oddzielnem wejściem. Sosnowiec, Wilcza 2.

KORZYSTAJCIE Z KRYYSU i likwidacji przedsiębiorstwa. Kupon 3 metry materjału damskiego modnego na suknie w różnych kolorach i deseniach zł. 9 aksamit w różnych kolorach i deseniach modnych za metr zł. 2.50. Obrusy biało kolorowe w kraty za metr zł. 3.50 Płótno białe dobrego gatunku 1 sztucka 17 metr. zł. 15. Najmniejsze zamówienie zostanie zaraz wysłane za zaliczeniem pocztowem. „Postęp" Warszawa, Skrzynka pocztowa nr. 315 pod „Okazja".

Z POWODU śmierci męża do sprzedania Restauracja pod Jasną Górą. Wiadomość: „Renoma" Częstochowa pod „Restauracja".

SPRZEDAM ogród 40 prętów przy nowo-otwartej ulicy. Pogoń Będzińska 12. Buchacz.

DUŻY WYBÓR gotowych gorsetów, pasów i biustonoszy najnowszych fasonów poleca pracownia gorsetów „Hygiena" — Sosnowiec, Piłsudskiego 48. Ceny bardzo niskie.

SKLEP do sprzedania z towarem i urządzeniem z powodu wyjazdu. Sosnowiec, Sucha 44.

MASZYNA Singera bębenkowa - gabinetowa i zwyczajna do szycia haftu sprzedam Pogoń, Będzińska 2 m. 1.

MASZYNĘ Singera krawiecką sprzedam. Wiadomość u dozorcy Sienkiewicza 6. Sosnowiec.

DO sprzedania maszyna Singera rymarska, ulica Florjańska Nr. 11 m. 13.

SPRZEDAM harmonję stoliczkową odpowiednia, bardzo tanio. Sosnowiec, Sielecka 15. Kopeć.

SPRZEDAM dom frontowy, jadłodajnię, książeczkę Banku Zagłębia. Sosnowiec, Legjonów 27 Kopik.

DO sprzedania 7 mórg pola w Miechowskiem, w tem 5 mórg ziemi ornej morga lasu oraz łąki i torfu. Cena 4.500 złotych. Wiadomość: Podgórski Franciszek, Grabocin 83.

SPRZEDAM połowę domu, 7 mieszkań 18 prętów placu, wolne mieszkanie, sklep w punkcie handlowym, nadający się piekarzowi, rzeźnikowi, fabrykę wody. 9 tysięcy złotych. Sosnowiec, Sielecka 15.

TYLKO w składzie aptecznym Dancygiera: Będzin, Małachowskiego 24 otrzymasz za 1.50 gwarantowany krem od piegów, plam, pryszczy. Poleca po najtańszych cenach kosmetykę, artykuły lecznicze, fryzjerskie, koszty domowego gospodarstwa. Najlepsze prezerwatywy od 30 groszy.

ROWER wyścigowy, gramofon z nowoczesnemi płytami, sprzedam tanio lub zamienię na harmonję stolikową. Będzin - Ksawera, Paryska 4. Dobrowolski.

SPRZEDAM połowę domu w centrum Pogoni lub zamienię na takowy w Sosnowcu. Zgłoszenia pod „12.000".

SPRZEDAM dom 17 ubikacji 105 prętów placu w Dąbrowie - Górniczej przy stacji. Wiadomość w Administracji „Expresu".

SPRZEDA Biuro „Pomoc" Piłsudskiego 26, Sosnowiec. Domu połowa wydzielona, nowy, 4 mieszkania jedno wolne w Sielcu zł. 4.000. **PLAC** 20 prętów, jedno mieszkanie koło fabryki druciarni 1.500. **MŁYN** wodno turbinowy niedokończony, 15 mórg łąki dwukośnej, staw, zabudowania 16.000, godz. 9—13.

Skrzypce 10 złotych

Smyczek 2 złote. Futerał luksusowy 5.50. Mandolina 9 złotych. Gitara 16 złotych poleca Jakubiński, Sosnowiec, Modrzejowska 45.

DOM nowy do sprzedania, obciążony długoterminową pożyczką. Wiadomość: „Expres Zagłębia".

PLACE budowlane przy ul. Krakowskiej (blisko tramwaju) sprzedam tanio Sosnowiec, Piłsudskiego 25.

SZAFĘ, tremo, stół, kozetkę, maszynę, patefon sprzedam Sosnowiec, Florjańska 11 m. 41.

Pokost i Lakiery

gwarantowane poleca Skład Apteczny M. Jagiełłowicz, 3 Maja 7.

KUPIĘ mały domek lub pół domku. Zgłoszenia do „Expresu" pod „Pokój z kuchnią".

20 parceli 30 prętowych sprzedam po 500 złotych w Sosnowcu, przy ulicy Wschodniej. Wiadomość: Dańdówka, Szkolna 28.

KRÓLIKI futerkowe srebrzyste (szenszyle) oraz koza z mlekiem do sprzedania. Sosnowiec, Rudna 3 Kamiński.

SPRZEDAM tanio szafę sklepową, kontuar, gablotki, stoliki. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

MOTOCYKL E. F. na chodzie do sprzedania Golonóg, Laski. Siodłacz.

HARMONJA stolikowa nowa cena 250 złotych do sprzedania. Dąbrowa, Łukasińskiego 15 St. Piątek.

SPRZEDAM kilka placów w Będzinie przy ul. Okrzei, Dąbrowa, Szkolna 50. Paweł Morys.

TEODOLIT i niwelator sprzedam tanio Przytulski, Sosnowiec, 3-go Maja 15, tel. 6-22.

SZYNY budowlane, normalne i wąskotorowe, tregry, drut kolczasty do ogrodzenia rury oraz wszelkie inne żelazo użytkowe, poleca tanio skład starego żelaża Welnera w Będzinie, Modrzejowska 82.

MASZYNY do pisania okazyjne. Sprzedaż, kupno, zamiana. Löwenstein Kraków. Zwierzyniecka 8.

POKOST

gwarantowany szybkoschnący po cenie Zł. 1 gr. 50 za kilogram poleca skład apteczny Rozenbluma, Czeladź Rynek 13.

SZKOLNE fotografje od 1.50 zł. 3 szt. retuszowane wykonywa terminowo Mieszkowska, Sosnowiec, Piłsudskiego 20.

SKLEP do sprzedania z powodu wyjazdu nadający się na wszelkie przedsiębiorstwa z mieszkaniem w śródmieściu. Wiadomość: Sienkiewicza 4. Paszteciarnia.

KREDENS, łóżka, umywalnia, szafa, tremo używane tanio sprzedam. Będzin, Hotel Bristol.

SPRZEDAM aparaty elektryczne odkurzacz i froterkę, stan dobry. Wiadomość filja „Czeladź".

SPRZEDAM dom tanio w Sosnowcu blisko przystanku tramwajowego zaraz wolny obszerny lokal. Wiadomość w administracji.

FORTEPJAN krótki Schrödera, piękny ton prawie nowy okazyjnie sprzedam. Oferty do „Expresu" pod „Fortepjan".

Otomanę

dywanową, salonik, tapczan, 2 fotele klubowe, tanio sprzedam. Zakład tapicerski. Sosnowiec, 1 Maja 14.

Mydło ADA

obecnie jeszcze lepsze, jeszcze doskonalsze. Sprzedaż: w Fabrycznym składzie „Ada" Modrzejowska 30.

SZAFĘ, umywalnię marmurową, fortepian, bibljotekę rosyjską tanio sprzedam „Ada" Sosnowiec, Modrzejowska 30.

DOM z ogrodem ładny sprzedam, Sosnowiec, Staropogońska 17 wskaże Trela.

SPRZEDAM tanio plac 25 prętów na Zagórskich łąkach. Ul. Pańska Nr. 9 Krupa.

SKŁAD wódek wraz z magazynem i mieszkaniem dobrze prosperujący z powodu zmiany interesu sprzedam. Wiadomość Fr. Urbańczyk, Sosnowiec, ul. Rybna 25 m. 6.

Zgubione dokumenty

po 4 grosze za 1 wyraz.

PEŁKA Stanisław zgubił portfel z dowodami, dowód osobisty, książkę kasy chorych, legitymację bezrobocia wydane w Sosnowcu i 20 zł. gotówką. Łaskawy znalazca raczy zwrócić. Sosnowiec, Staszyca 23.

WINTER SZYJA zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec i dwie fotografje.

MARJAN JABŁOŃSKI zgubił dowód osobisty, wydany przez starostwo Olkuskie.

MORGENSZTERN FAJWEL zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Będzin.

KABAK FELICJA zgubiła paszport zagraniczny, wydany w Będzinie.

LORENSOWI WŁADYSŁAWOWI skradziono książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Będzin, kartę mobilizacyjną, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec, dowód osobisty i zezwolenie na broń wydane przez Starostwo Będzińskie, dokumenty Banku Udziałowego w Dąbrowie, 3 ćwiartki losów Loterji Państwowej Nr. Nr.: 1) D. 139529, 2) A. 59968, 3) A. 59967 i inne dokumenty.

GRAŻYNA BUDRYSÓWNA zgubiła nominację nauczycielską oraz zawiadomienie o przeniesieniu ze szkoły Nr. 22 w Sosnowcu do szkoły w Klimontowie, wydane przez Inspektorat Szkolny w Sosnowcu

MATRYMONJALNE

WYWIADÓW matrymonjalnych ze wszystkich miejscowości udziela „Lex" Sosnowiec, Teatralna 1.

KAWALER po trzydziestce posiada kilkanaście setek złotych, ożeni się z panną lub wdową od 25 lat cokolwiek obeznaną w handlu.

KAWALER, lat 26 przystojny z wykształceniem poślubi pannę zapewniającą chwilową egzystencję lub jakąkolwiek posadę. Wiek i stan obojętny. Oferty kierować: „Expres" Sosnowiec. Pod „Uczciwy".

Różne

POSZUKUJĘ pianina do wypożyczenia. Oferty pod B .C. do Expresu.

POTRZEBNA wspólniczka do interesu rzeźniczego. Wiadomość w administracji Expresu Zagłębia.

RADJO - aparaty uselektywniam, przerabiam do sieci od 30 zł., różne reperacje, porady. Będzin, Sobieskiego 13. Piwowarczyk.

W ODPOWIEDZI na ogłoszenia z dn. 17 wzywam pana Prażmowskiego Kazimierza, Sosnowiec, Kaliska 9 do wykupienia lustra za które nie otrzymałem należności. Termin ostateczny dni 3 Podgórska 10 — Józef Kieroński

PRZYJMUJĘ do szycia suknie, palta, bieliznę, kołdry puchowe, watowe, przerabia stare kołdry. Praca solidna, ceny niskie. Sosnowiec, Sielecka 14 Gawrońska.

PAMIĘTAJ, że

biuro pisania próśb

J. Bednarczyka znajduje się w Dąbrowie za magistratem.

3 FOTOGRAFJE

pocztówkowe artystyczne ZŁ. 2.50. **FOTO — STELMASZCZYK** Sosnowiec, Pogoń, Orla 4.

LECZNICA chorób wenerycznych i skórnych. Sosnowiec, Sienkiewicza 17a Wizyta 5 zł.

B. Felczer

Szpitala Skórno — Wenerycznego Św. Łazarza w Warszawie H. Rudziński Dąbrowa Górn., Kościuszki 2. Godziny 19 — 20.

OGŁOSZENIE.

Komisja Wkładców Spółdzielczego Banku Zagłębia w Sosnowcu zwołuje Walne Zebrania Wkładców na dzień 24-9 1933 r. o godz. 4-ej po południu w lokalu Banku, Małachowskiego 9. Prosimy o liczne przybycie.

KONKURS na budowę 7-mio klasowej szkoły w Wojkowicach - Kościelnych. Zarząd Gminy Wojkowice - Kościelne ogłasza konkurs na wykonanie robót murarskich przy budowie 7-mio klasowej szkoły w Wojkowicach - Kościelnych przyczem oferenci winni złożyć oferty z następującemi odpowiedziami: 1) Wykonanie muru z kamienia lub cegły wraz z wykonaniem wszystkich otworów (otwory od 4 mtr. kw. wytrąca się z powierzchni muru) przewodów kominowych i wentylacji, osadzeniem belek i wszelkiego potrzebnego żelastwa, bez materjału, natomiast z własnem rusztowaniem. a) z pomocą własną za 1 mtr. kw., b) bez pomocy za 1 mtr. kw. 2) Wykonanie stopni betonowych (lastrico), w-g przedłożonego rysunku długości 1,90 mtr. A. z pomocą własną, a) wraz z własnym wykonaniem stopni za 1 stopień, b) samo osadzenie od 1 stopnia. B. bez pomocy, a) wraz z własnym wykonaniem stopni za 1 stopień, b) samo osadzenie od 1 stopnia. 3) osadzenie siatek wentylacyjnych i wycierów kominowych, a) z własnym materjałem za 1 sztukę, b) bez materjału. 4) Wykonanie sklepień systemu „Kleina" wraz z założeniem wkładek żelaznych na zaprawie cementowej z rusztowaniem własnym bez materjału. a) z pomocą własną za 1 mtr. kw., b) bez pomocy za 1 mtr. kw. Oferty należy nadsyłać do dnia 2 października r. b. włącznie do godziny 10-tej rano w kopertach zapieczętowanych pod adresem Zarząd Gminy Wojkowice - Kościelne, poczta Ząbkowice. Zarząd Gminy zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. Przyjęty oferent obowiązany będzie złożyć gwarancję na sumę 500 złotych, która będzie zwrócona po odbiorze wykończonych robót. Zarząd Gminy Wojkowice - Kościelne.

WZYWAM Eugenjusza Koszembara z Zagórza do oddania pieniędzy do 1/10 w przeciwnym razie sprawę oddam do sądu. Piotrowska Lucja, Dąbrowa 1 Maja 52.

POSZUKUJĘ Koncesji Wódczanej. Wiadomość w „Expresie".

WRÓCIŁEM LEKARZ — HOMEOPATA Dr. med. Herwich Katowice ul. 3-go Maja 40, ordynuje 10 — 12 i 3 — 5 godz. w zastarzałych chorobach wewnętrznych i kobiecych. Bezoperacyjne leczenie raka, gruźlicy kości, również cukrzycy, własnemi metodami.

Marynaty

najlepiej konserwują octy spirytusowe z fabryki Gustawa Keilicha w Łodzi, które na wystawie zostały nagrodzone kilkakrotnemi medalami. Skład w Dąbrowie Górniczej, ulica Kr. Jadwigi 2 Piotr Majcherczyk i S-ka. Prosze żądać wszędzie!

ZABŁĄKAŁ się pies wilczur jest do odebrania. Czeladź, Milowicka 47 J. Kupka.

ZA długi żony mojej Franciszki Kobylec z Kuchów począwszy od dnia 1 września r. b. nie odpowiadam i płacić nie będę. Łukasz Kobylec.

Wydawca: Helena Monstorska. Druk. Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1, tel. 4-94. Redaktor odp.: Józef Oskólski